

Dr hab. Anita Staroń
Zakład Literaturoznawstwa Francuskiego
Instytut Romanistyki
Uniwersytet Łódzki

Łódź, 7 kwietnia 2017 r.

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Kocik

La pensée excentrique et la raison sublime dans la littérature des années 30.-70. du XIX^e siècle [Ekscentryczna myśl i wzniosły rozum w literaturze w latach 1830-1870]

Przedstawiona mi do oceny praca doktorska pani mgr Agnieszki Kocik jest bez wątpienia dziełem oryginalnym i nowatorskim, podobnie jak tematyka, którą się zajmuje. Nie było bowiem do tej pory tak starannego i głębokiego opracowania dotyczącego zjawiska ekscentryzmu. Wrażenie to potęguje wybór autorów, których pani Kocik poddaje badaniom. Jest on bardzo szeroki i dotyczy wielu krajów, co nadaje pracy charakter panoramicznej analizy i umożliwia wychwycenie zależności między rozwojem myśli w krajach tak różnych jak Francja, Wielka Brytania i Polska. Również wybór ram czasowych: 1830-1870 jest dobrze przemyślany i uzasadniony. W tym bowiem okresie zachodzą liczne i burzliwe przemiany duchowych zrębów cywilizacji europejskiej, a jednocześnie trzonem społeczeństwa staje się mieszczaństwo. Na jego tle umysły wyjątkowe wyróżniają się z wyjątkową mocą, nie znajdują też żadnego oparcia czy wzorca w istniejących strukturach. 1830 jest datą symboliczną, łączącą plany polityczny, społeczny i kulturowy. Również 1870 to niewątpliwie koniec pewnej epoki, zarówno w sensie historycznym (upadek II Cesarstwa, klęska w wojnie francusko-pruskiej), jak i społecznym (Komuna Paryska, początek II Republiki i wynikające z niego przemiany), wreszcie kulturowym i literackim. Skupienie się na tym właśnie okresie w odniesieniu do wybranego tematu jest decyzją ze wszech miar

słuszną i pozwala uchwycić przemiany myśli ekscentrycznej na tle przemian innego rodzaju.

Pani Kocik daje liczne dowody doskonałego panowania nad badaną materią. Przemieszcza się swobodnie między teoriami, które omawia ze znawstwem, a ich literackimi ilustracjami. Znaczna część analizowanych autorów powraca kilkakrotnie w ciągu rozprawy, służąc jako podstawa kolejnych analiz i pozwalając tym samym w pełni wykorzystać potencjał poszczególnych dzieł.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów. Poprzedzają je nie tylko wstęp, ale i wprowadzenie, domykają zaś nie tylko wnioski, ale i propozycja rozwinięcia niektórych części analizy. Zabieg ten przydaje staranności i głębi prowadzonym rozważaniom, można go również odebrać jako dbałość o komfort czytelnika, który w ten sposób otrzymuje dodatkowe odpowiedzi na ewentualne wątpliwości.

Tych ostatnich nie może być jednak wiele, bo pani mgr Kocik prowadzi swój wywód z wielką precyzją i logiką. Plan pracy jest jasno przedstawiony, a następnie realizowany w kolejnych częściach.

W pierwszej z nich, zatytułowanej „Penser la pensée”, uwaga autorki skupia się na opisie funkcjonowania i charakteru myśli/myślenia. Związki intelektu z uczuciem, zależność czucia i myślenia są tu inteligentnie przedstawione w oparciu o poglądy pani de Staël, Chateaubrianda i ideologów francuskich. Analiza rozwija się następnie w kierunku pojmowania myśli jako materii oraz jej związku z wolą. Postać Ludwika Lamberta z powieści Balzaka służy za główny przykład w tej części rozważań. W całym rozdziale (a w domyśle w całej pracy) istotną rolę odgrywa kategoria wzniosłości.

Rozdział drugi, „Les secrets de la « cage osseuse du crâne »”, zagląda, zgodnie ze swoim malowniczym tytułem, pod „kostne sklepienie czaszki”. Od frenologicznych teorii Galla do filozofii spekulatywnej, rozdział ten zawiera typologię szaleństwa i śledzi przyczyny obłędu z perspektywy poszczególnych badaczy (m. in. Esquirosa, Esquirola czy Auguste’a Comte’a). Ilustrację literacką tego segmentu pracy stanowią analizy utworów Ignacego Józefa Kraszewskiego, Ludwika Sztyrmera czy Charlesa Dickensa.

Rozdział trzeci, „Excentriques en portrait. Pour une galerie de « cervelles à l’envers »”, wnika głębiej w swoiste „odwrócone myślenie”, jakie reprezentują ekscentrycy i stara się doprecyzować ten termin w oparciu o opisy ekscentryków i ich definicje podawane przez przywoływanych pisarzy (między innymi Nodiera, Champfleury’ego i Nerval’a). W tej części pracy pojawiają się już rozważania nad

przydatnością myśli ekscentrycznej i jej wysoce inspirującą rolę w rozwoju cywilizacji. Ich rozwinięcie przyniesie rozdział czwarty.

Istotnie, ostatnia część rozprawy, zatytułowana „Les limites de la connaissance toujours repoussées”, mówi o działaniu wyrosłym z kontemplacji. Myśl ekscentryczna, właśnie ze względu na swój wyjątkowy charakter, pozwala przesunąć granice dotychczasowej epistemologii. W analizie materiału filozoficzno-literackiego powracają Balzak i Esquirol, pojawiają się Serres, a także Jules Verne i Stephen Howard. Na przykładzie dzieł tych ostatnich doktorantka kreśli rolę wyobraźni jako siły napędowej odkryć naukowych i przedstawia ekscentryków nowego typu, będących połączeniem „marzyciela i człowieka czynu” (str. 191).

Wnioski zbierają i rozwijają wszystkie istotne elementy refleksji prowadzonej w rozprawie. A jest ona doprawdy imponująca. Przeplatają się w niej rozważania filozoficzne, psychologiczne, medyczne, socjologiczne, antropologiczne oraz techniczne. Portret ekscentryka, budowany stopniowo z kolejno dokładanych segmentów, stanowi osiągnięcie samo w sobie. Jednocześnie jednak jest sposobem na przedstawienie panoramy omawianych czasów z pozycji niecentralnej, prezentującej nieschematyczne formy myślenia. W efekcie okazuje się – i trudno się z tym wnioskiem nie zgodzić – że to właśnie ekscentrycy stoją za większością odkryć ludzkości. Przywołana zostaje również *explicite* kategoria wzniosłości, rodzącej się, wedle autorki, nie z umiarkowania, lecz z inności. Pani Kocik, jak już zostało powiedziane powyżej, zamyka swoją analizę kilkoma interesującymi propozycjami perspektyw, jakie mogliby obrać kolejni badacze tego zjawiska (203).

Rozprawa pani Kocik stanowi bez wątpienia wielkie osiągnięcie. Jej kompozycja, podział materiału na poszczególne rozdziały, obszerny wstęp i bogate wnioski wystarczyłyby już za świadectwo. Należy jednak dodatkowo podkreślić wyjątkową erudycję autorki, która z godną podziwu sprawnością korzysta z rozległej materii literackiej i filozoficznej daleko wykraczającej poza wybrany przez siebie okres. Diderot, Kant, Comte, Heidegger, Foucault, to tylko kilka nazwisk z bardzo obszernej palety filozofów i badaczy, których pani Kocik ze znanostwem przywołuje na poparcie swoich tez. Lista pisarzy jest bez porównania dłuższa i nie sposób ich tu wszystkich wymienić. Warto jednak podkreślić ich różnorodność, zarówno ze względu na narodowość, jak i na stopień popularności. Obok nazwisk tak znanych jak Balzak, Kraszewski, Dickens, Verne pojawiają się mniej rozpoznawalne, nawet dla polskiego czytelnika: Sztjrmer czy Szyrma-Lach.

W tym kontekście należy również podkreślić wysiłek włożony w dokładne i bardzo udane stylistycznie przekłady polskich tekstów. W obecnej formie i bez poprawek mogą one wejść do opublikowanej wersji pracy, a tym samym przybliżyć polskich twórców czytelnikowi francuskojęzycznemu.

Na osobne uznanie zasługuje bezbłędne panowanie nad stosowaną metodologią i precyzyjne użycie terminologii, świadczące o wielkiej dojrzałości badawczej pani mgr Kocik. W jej efekcie powstała praca niezwykle ciekawa i bogata, fascynująca opowieść o ekscentrykach, uchwyconych nie tylko z punktu widzenia fikcji literackiej, ale także w perspektywie epistemologicznej.

Wobec tak udanego dzieła można by w zasadzie przemilczeć drobne uwagi krytyczne. Jednak ciekawość dla pewnych wyborów autorki każe nam zapytać, po pierwsze, o powód umieszczenia analizy pojęcia „excentricité” w XIX wieku dopiero w połowie pracy, w podrozdziale 2.4. „Excentricité et ses idiolectes” (95). Wydaje się, że uwagi o tak porządkującym i definiującym charakterze byłyby bardziej na miejscu we wstępie, względnie na początku rozdziału trzeciego, poświęconego portretom ekscentryków. Podobnie zastanawia układ bibliografii, skądinąd bardzo obszernej i zawierającej niemal bez wyjątku pozycje cytowane w rozprawie. Autorka zdecydowała się na porządek zgodny z datami wydania, co czyni go dostępnym jedynie dla wtajemniczonych i skutkuje rozdzieleniem utworów tego samego autorstwa (Sztyrmer przedzielony Jankowskim, Balzak, Esquiros, Nerval i Champfleury rozrzucony po kilku stronach). Trudno znaleźć uzasadnienie dla tej decyzji, tym bardziej, że dwie części bibliografii (*Études critiques* i *Articles*) są ułożone w porządku alfabetycznym. Wrażenie chaosu pogłębia wyodrębnienie w osobną grupę *Ouvrages collectifs* zwłaszcza, że również one podane są w porządku odzwierciedlającym daty wydania. Zapewne zamysłowi temu przyświecała chęć jak najuczciwszego oddania stanu wiedzy bibliograficznej doktorantki (dzieła zbiorowe zostały wyodrębnione w osobny punkt, żeby wyliczyć jedynie te rozdziały, z których autorka korzystała) ; w efekcie jednak obraz jest dość zaciemniony, a czytelnikowi z zewnątrz, jakim jest również recenzent, doprawdy trudno się połapać w tej klasyfikacji.

Praca pisana w języku obcym zasługuje również na ocenę w tym zakresie. Ogólnie można tylko chwalić precyzyjne panowanie pani mgr Kocik nad francuską składnią i leksyką. Mogłaby ona być może uniknąć zdań nieco zawiłych, o skomplikowanej budowie, utrudniającej zrozumienie – jak np. "L'intérêt d'un Schopenhauer ou d'un Nietzsche porté à la pensée de Lichtenberg, tenu pour maître à

dépister les fausses certitudes, celui selon lequel s'inciter à la réflexion, c'est s'inciter au doute – ne peut pas étonner” (66). Można się domyślać, że sama doktorantka ma czasem wątpliwości co do jasności przekazu, skoro stosuje nawiasy mające uściślać, do jakiego członu długiego zdania odnosi się jego dalsza część: „Plus exactement, il a toujours refusé l'idée d'abaisser la philosophie au niveau du vulgaire et de l'appropriier à ses (celles du vulgaire) capacités intellectuelles, tout en admettant la possibilité pour le commun de s'élever jusqu'à elle” (84). Świadczy to o pewnej bezradności wobec własnego stylu.

Wreszcie – z uwag całkiem już punktowych – zaimek 'en' w wyrażeniach „pour nous en servir de la notion proposée par Balzac” (3) i „pour nous en servir de la belle expression de Louis Cabanès” (11) jest niepotrzebny. Można by go za to wykorzystać w zdaniu ze strony 109 : „Si l'on [en] croit les propos rapportés par Nadar”. Z nielicznych doprawdy literówek zasygnalizujemy te najdotkliwsze: « ce nouveau engagement » (zamiast „nouvel”, str. 158); jusqu'à là (zamiast „jusque là”, str. 168); *Lettres sur la Royaume de Pologne*, powracające trzykrotnie (dwa razy na str. 97, raz na str. 212). Gaister zamiast Geister dwukrotnie na str. 189 i dalej; Vernier zamiast vernien, str. 190.

Należy podkreślić raz jeszcze, że ta krótka lista powierzchownych zastrzeżeń w niczym nie umniejsza rangi pracy i nie wpływa na jej ocenę. Jak już kilkakrotnie zauważono na tych stronach, rozprawa pani mgr Agnieszki Kocik nosi wszelkie znamiona dzieła wybitnego i zasługującego na wyróżnienie. Dlatego pragnę zgłosić formalny wniosek w tej sprawie: **wnoszę o wyróżnienie niniejszej pracy doktorskiej, a także sugeruję, by została wydana drukiem.**

Tym samym jasno wskazuję, że **przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13.1. ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, to znaczy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w zakresie literaturoznawstwa romańskiego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

